

Sygn. akt III CZ 1/18

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa K.W.

przeciwko R.K. i E.W.

o wydanie nieruchomości i zakaz,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 30 stycznia 2018 r.,

zażalenia powódki na wyrok Sądu Okręgowego w N.S.

z dnia 25 października 2017 r., sygn. akt III Ca [...]

**oddala zażalenie; pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu końcowym.**

UZASADNIENIE

Powódka domagała się nakazania pozwanym usunięcia z działki o numerze ewidencyjnym [...] ogrodzenia na betonowej podmurówce i wszystkich znajdujących się na tej działce przedmiotów, wyrównania terenu oraz wydania pasa gruntu o szerokości 1,1m. wzdłuż granicy pomiędzy jej działką o numerze początkowo [...] (po podziale działki [...]), a działką pozwanych nr [...]. Po sporządzeniu opinii geodezyjnej, rozszerzyła żądanie, domagając się ostatecznie wydania pasa gruntu o szerokości 2,5 m.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, zarzucając, że zarówno oni, jak i ich poprzednicy prawni zawsze posiadali działkę w tych samych granicach, a przystępując do budowy ogrodzenia odsunęli się około 30 cm od granicy, wynikającej z takiego użytkowania, którą wyznaczały rosnące drzewa, słup energetyczny oraz mostek po drugiej stronie drogi. Na mapie wykonanej w 1977 r. widoczny jest zjazd prowadzący od drogi na ich nieruchomość, którego położenie wskazuje na odległość ponad 3 m od granicy. Zaprzeczyli wykonywaniu jakichkolwiek czynności na działce powodów.

Sąd Rejonowy w N.T. wyrokiem z dnia 8 czerwca 2016 r. nakazał pozwanym usunięcie w terminie jednego miesiąca z działki nr [...], położonej w R., a powstałej z podziału działki nr [...], stanowiącej własność powódki, ogrodzenia na betonowej podmurówce i wszystkich znajdujących się na tej działce przedmiotów oraz wyrównania terenu po wykonanych wykopach, a w razie niewykonania tych czynności w wyznaczonym terminie, upoważnił powódkę do ich wykonania na koszt i niebezpieczeństwo pozwanych. Ponadto nakazał pozwanym wydanie powódce północnej części działki nr [...] od granicy oznaczonej na mapie geodety A.B. z dnia 10 grudnia 2015 r., zgodnie z linią przebiegającą przez punkty oznaczone literami e1 - e 2. Sąd ten uznał, że przedmiotem sporu jest pas ziemi o długości około 30, 80 m ciągnący się od drogi gminnej w głąb nieruchomości stron, który znajduje się w całości na działce powódki, chociaż w znacznej części na szerokości pozostaje wewnątrz gruntu ogrodzonego przez pozwanych. Wynika to z opinii biegłej geodety A.B. z dnia 10 grudnia 2015 r.

Powódka nabyła nieruchomość na podstawie umowy o dożywocie zawartej w dniu 23 listopada 2010 r. z A.S. Pozwani swoją nieruchomość otrzymali w drodze darowizny od matki pozwanej M.K., która uzyskała ją w drodze działu spadku i zniesienia współwłasności. Rodzice M.K. nabyli nieruchomości w drodze uwłaszczenia. Do 1995 r. w stanie władania nieruchomości nie były wprowadzane zmiany. Pomiedzy działkami, jak i od strony drogi gminnej znajdował się drewniany płot, wyznaczający zakresy władztwa, który uległ on zniszczeniu. Ponadto działki rozdzielała dość wysoka skarpa porośnięta „chaszczami”. A.S. władała gruntem aż po płot usytuowany „w skarpie”. Do sporów granicznych doszło po zamieszkaniu pozwanych na działce oznaczonej numerem [...], ponieważ zagospodarowując działkę, poczynawszy od 2003 r., zniwelowali skarpę, co doprowadziło do zmiany ukształtowania terenu. W 2011 r. właścicielka działki sąsiadującej z działką powódki z drugiej strony rozplantowała ziemię, co spowodowało zatarcie różnic wysokości pomiędzy nieruchomościami stron. W 2014 r. pozwani wykonali ogrodzenie wbrew woli powódki, zagradzając znaczny obszar jej nieruchomości. Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione. Wnioski zawarte w piśmie pozwanych z dnia 25 maja 2016 r., zmierzające do wykazania, że w odniesieniu do nieruchomości pozwanych i sąsiadujących z obu jej stron nieruchomości powódki istnieje przesunięcie terenu w stosunku do granicy ustalonej przez biegłą na podstawie danych z ewidencji gruntów, ocenił jako za nie mające znaczenia w sprawie.

Rozpoznając apelację pozwanych Sąd Okręgowy przeprowadził dowody z załączonych przez nich oraz pozyskanych zdjęć lotniczych wskazanego obszaru, które pochodzą z lat 1977, 1981, 1993, 1999, 2003, 2009, 2012 i 2015. Wynika z nich, że zjazd do drogi gminnej prowadzi bezpośrednio z nieruchomości pozwanych, nie udało się odnaleźć drewnianego płotu rozdzielającego działki stron. Natomiast ogrodzenie pomiędzy działkami biegnie z kierunkiem granicy, ale w dość znacznej odległości od zabudowań pozwanych i zakrzaczeń rosnących na obszarze granicznym. Sąd dopuścił także dowód z postanowienia z dnia 18 maja 2010 r., z którego wynika, że M.A. i A.S. były uczestnikami postępowania w sprawie Ns [...]. A.S. nabyła przez zasiedzenie oznaczone nieruchomości, w tym działki o numerach [...] i [...]. Ponadto przedmiotem dowodu był operat sporządzony

przez geodetę Z.G. i prywatna opinia geodety K.Z. dla ustalenia rodzaju dokumentów geodezyjnych umożliwiających odtworzenie granicy działek.

Sąd Okręgowy uznał, że rozstrzygnięcie sporu uzależnione jest od ustalenia przebiegu granicy, do czego nie doszło w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Stwierdził, że istnieje rozbieżność pomiędzy zakresem nieruchomości, który pozwani powinni wydać powódce, a zmienionym żądaniem. Natomiast w toku przesłuchania na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2016 r. powódka oświadczyła, że granicę w dolnej części nieruchomości wyznacza linia posadzonych tuji, co też nie pokrywa się z linią oznaczoną punktami e1-e 2. Analiza zdjęć wskazuje na rozbieżności w twierdzeniach powódki, jak też, że sposób i zakres posiadania nieruchomości w spornym obszarze nie jest tak jednoznaczny, jak wynika to z ustaleń Sądu Rejonowego. Brak jednoznaczności dotyczy również wskazania przebiegu granicy pomiędzy spornymi nieruchomościami. Wynika to z operatu geodety Z.G. i opinii prywatnej U.Z. oraz protokołu ustalenia granic sporządzonego przez geodetę G.K. Rozbieżności pomiędzy zapisami w ewidencji gruntów a stanem posiadania ukazują, że z jednej strony jest to niekorzystne dla pozwanych, a z drugiej krzywdzące dla powódki. Nie można wykluczyć przesunięcia granicy w ewidencji, wynikającego z błędu. Nie ma zatem możliwości ustalenia granicy pomiędzy nieruchomościami stron.

Sąd Okręgowy stwierdził, że ustalenie rzeczywistego przebiegu granicy ewidencyjnej ma w sprawie szczególne znaczenie dla końcowego rozstrzygnięcia. Były podstawy do uznania, że nie została rozpoznana istota sprawy, nie jest możliwa kontrola instancyjna rozstrzygnięcia, co doprowadziło do uchylenia go na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Wskazał, że jeżeli w ramach niniejszego postępowania nie dojdzie do zgodnego ustalenia przebiegu granicy, to należy dokonać tego w oparciu dowód z opinii biegłego, w drodze rozgraniczenia.

Powódka w zażaleniu podniosła zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisów art. 386 § 4 oraz art. 385 k.p.c. przez niezasadne uznanie, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Rejonowy oraz potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zakwestionowała także powoływanie się pozwanych, z uchybieniem art. 381, 207 § 6 i 217 § 2 k.p.c., na spóźnione dowody i ich dopuszczenie przez Sąd Okręgowy. Wyprowadzenie z tych dowodów

wniosków nieznajdujących w nich potwierdzenia, naruszało art. 233 § 1, 316 § 1, 328 § 1 w związku z art. 391 k.p.c., a nieoddalenie apelacji pozwanych prowadziło do niewłaściwego niezastosowania art. 385 k.p.c. powódka domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Postępowanie apelacyjne ma charakter rozpoznawczy i z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Rozpoznanie apelacji powinno doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron. Oznacza to, że zasadą, przewidzianą w art. 386 § 1 k.p.c., jest wydanie wyroku kończącego postępowanie w sprawie. Na wyjątkową możliwość uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wskazują przepisy art. 386 § 2 - 4 k.p.c.

Zażalenie uregulowane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przewidziane zostało jako środek kontroli prawidłowości wyboru przez Sąd drugiej instancji formy rozstrzygnięcia, uchylającego zaskarżone orzeczenie i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Kontrola dokonywana przez Sąd Najwyższy ma charakter formalny, skupiający się na ocenie wystąpienia przesłanek wydania tego rozstrzygnięcia. Jeżeli orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało uchylone z powodu nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy, badaniem objęte jest to, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował tę przyczynę uzasadniającą wydanie orzeczenia kasatoryjnego i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiego rozstrzygnięcia. Poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje ocena zasadności żądania pozwu oraz apelacji, jak też merytoryczne badanie prawidłowości stanowiska prawnego sądu drugiej instancji. Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. m.in.

postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 Nr 1, poz. 22; z dnia 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, nie publ., wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36 oraz z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wskazuje się, że przyczyna zaniechania zbadania istoty sprawy może tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym przyjęciu zaistnienia przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, jak prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itd. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi również w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej. W takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron, wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.). Podkreślenia wymaga, że uchylenie wyroku przy zaistnieniu jednej z przyczyn wskazanych w art. 386 § 4 k.p.c. jest możliwe w wyjątkowych wypadkach, kiedy odstępianie od zasady pełnego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji podyktowane jest koniecznością respektowania uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjnego rozpoznawania spraw w postępowaniu cywilnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013 nr 5, poz.68; z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16; z dnia 30 maja 2017 r., IV CZ 11/17, niepublikowane).

Sąd Okręgowy stwierdził, że sprawdzenie prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji nie jest możliwe bez uprzedniego ustalenia rzeczywistego przebiegu granicy ewidencyjnej pomiędzy nieruchomościami stron. W tej sytuacji wydanie orzeczenia bez dokonania tego ustalenia oznacza nierozpoznanie istoty sprawy. Przeprowadzenie zaś przez Sąd Okręgowy tego postępowania doprowadziłoby do naruszenia zasady dwuinstancyjności postępowania cywilnego. Podkreślenia wymaga, że niniejsza sprawa należy do kategorii spraw o własność, przez które rozumie się spory dotyczące ustalenia własności nieruchomości

albo wydania jej części dlatego, że przeciwnik zajął tę nieruchomości lub jej część, a rozstrzygnięcie konfliktu wymaga ustalenia granicy. Zgodnie z art. 36 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (jedn. tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 2101), sąd, przed którym toczy się sprawa o własność lub o wydanie nieruchomości albo jej części, jest właściwy również do przeprowadzenia rozgraniczenia, jeżeli ustalenie przebiegu granic jest potrzebne do rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy. W tym wypadku sąd w orzeczeniu zamieszcza również rozstrzygnięcie o rozgraniczeniu nieruchomości. Na taki związek sprawy o własność z ustaleniem przebiegu granic wskazuje także orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. uchwałę z dnia 6 kwietnia 2006 r., III CZP 12/05, OSNC 2006 nr 7, poz. 29; wyroki z dnia 30 listopada 2007 r., IV CSK 267/07, niepubl.; uzasadnienie postanowienia z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 723/98, niepubl. oraz na gruncie dekretu z dnia 13 września 1946 r. o rozgraniczeniu nieruchomości (Dz. U. Nr 53, poz. 298 ze zm.) - postanowienie z dnia 31 sierpnia 1963 r., III CR 136/63, OSNCP 1964 nr 10, poz. 203; wyrok z dnia 26 stycznia 1981 r., III CRN 305/80, OSNCP 1981 nr 10, poz. 196). Nie było podstaw do uznania, że zaskarżony wyrok stanowi konsekwencję błędnej wykładni art. 386 § 4 k.p.c.

Nie podlega ocenie w ramach rozpoznania zażalenia kwestia prowadzenia postępowania dowodowego przez Sąd Okręgowy oraz trafność jego konstatacji. W tym względzie należy odnieść się do charakteru postępowania apelacyjnego określonego wiążąco w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 55).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego wynika z zasady przewidzianej w art. 108 § 2 w związku z art. z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.

jw

a.ł